

WACŁAWA SZELIŃSKA (Kraków)

IZAJASZ BONER, AUGUSTIANIN (ok. 1400–1471)

I. Profesor Uniwersytetu Krakowskiego*

POCHODZENIE

Izajasz urodził się w Krakowie około roku 1400, jak to wynika z późniejszych kolei jego życia. Nic jednak nie wiemy o jego rodzicach i pochodzeniu. We współczesnych mu źródłach znany był jako: Isaias de Cracovia, Isaias a Sancta Catherina, Isayas de Sancta Katherina Ordinis S. Augustini, lub tylko Ysaias, z dodaniem funkcji zakonnych albo tytułów naukowych. Z kolei przekazy z przełomu XVI/XVII w. nazywały go: Izaiasz krakowczyk, Izaiasz doktor zakonu s. Augustyna eremitów u św. Katarzyny na Kazimierzu, Izaiasz Zakonu s. Augustyna Eremitów, Esaias Cracoviensis¹.

Pierwszy raz nazwisko Boner wymienił Marcin Baroniusz, biograf Izajasza. W wydany w Krakowie w roku 1610 opracowaniu pt. *Vita, gesta et miracula beati Esaias Poloni Cracoviensis*, napisał, że Izajasz urodził się w Krakowie przy ulicy Grodzkiej, ze znakomitych rodziców

* Część 2: *Droga do świętości*, zostanie opublikowana w następnym, 30. roczniku „Analecta Cracoviensia” za rok 1998.

¹ O imionach zob. niżej przypis 15–24, 26, 27 oraz publikacje: *Przewodnik albo Kościołów Krakowskich y rzeczy w nich wiedzenia i widzenia godnych krótkie opisanie* Kraków 1603, s. 54; *Catalog Świętych y błogosławionych Miasta przedniego koronnego Krakowa, Patronów i Patronek, rok y mieysce kędy który z nich leży znaczący, który to catalog w Rzymie od Mistrza Pałacu Apostołskiego w Roku Pańskim 1600 jest potwierdzony*. Ed. M. U b i s z e w s k i, *Vita B. Sventoslai, Cracoviae 1609, addit.*, s. 2 (nlb) poz. 25; *Żywot Błogosławionego św. Świetoslawa z Sławkowa Mantonarza Kościoła Naświetszey Panny Mariey w rynku Krakowskim ... przez Macieia Ubiszewskiego ... zebrany, w Krakowie 1609*; *Vita, gesta et miracula B. Stanisłai Poloni Casimiria ad Cracoviam oriundi, Canonicorum Regularium Lateranensium S. Salvatoris ...*, Cracoviae 1609. Dla odróżnienia od żyjącego równocześnie z Izajaszem w krakowskim klasztorze Augustianów, starszego o ok. 20 lat Izajasza Lechiusa, dodawano czasem we współczesnych im źródłach przy imieniu Izajasza: „junior”, Lechiusa określając jako: „senior”; obie postacie wyraźnie rozróżnił w literaturze pierwszy G. U t h, *Szkic historyczno-biograficzny Zakonu Augustjańskiego w Polsce*, Kraków 1930, s. 86–93.

szlacheckiego pochodzenia: ojcem jego był Florian Boner, matką Bronisława Lanckorońska².

Drugi biograf Izajasza, Augustyn Culsius, wydając kilka miesięcy później w tym samym 1610 roku nowy jego życiorys: *Vita, gesta et miracula B. Esaiiae Poloni*, powtórzył wersję M. Baroniusza dodawszy do nazwiska Bronisławy Lanckorońskiej miejsce pochodzenia: de Brzezie³. Tak poszerzony zapis o rodzicach Izajasza przejął do swego biogramu o nim trzeci z 1610 roku hagiograf, Paweł Wyskitcysz, przy czym zapisał formę nazwiska Izajasza nie: Boner, ale Bonar

² „Beatus Esaias Gente Polonus confessor Christi dilectus, anno a partu virginis: 1430 Cracoviae in placea arcensi faeliciter est natus, patre magnifico Domino nobili Bonero, matre vero Bronislava Lanckoronska nobilissima faemina” (*Vita, gesta et miracula Beati Esaiiae Poloni Cracoviensis, Doctoris, Ordinis Fratrum Eremitarum Sancti Augustini, Casimiriae ad Cracoviam in templo S. Catharinae tumulati, Anno Domini 1471, Die 8 Februarii. Ex diversis Authorum fide dignorum fragmentis excerpta et in Catalogo Sanctorum Regni Poloniae Patronorum seriae est congesta, et nunc primum in lucem aedita: autoritate Illustrissimi Domini Bernardi Maciejowski, Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalis, Archiepiscopi Gnesnensis. 1606. A Martino Baronio Iaroslaviense Clerico. Scitote quoniam mirificavit Dominus Sanctum suum et dedit illi acientiam Sanctorum. Psal: 4 Eccles: 45. Cum Gratia et Privilegio S.R.M. Superiorum permissu. Cracoviae, Basilius Skalski impressit, Anno domini, M DC X, p. 9*). Data 1430 r. jest tu pomyłką w druku; w czasach Baroniusza za datę urodzin Izajasza był przyjmowany rok 1380.

Nie ma potwierdzenia w źródłach informacja, jakoby już w 1521 r. zamieścił wiadomość o Izajaszu, dając mu nazwisko: Boner, Maciej z Miechowa w swojej Kronice, ani też, że Izajasz Boner został wymieniony wśród świątobliwych postaci XV w. w Krakowie, w żywotach Michała Giedrojcia, pisanych w 1544 r. przez Stanisława z Bystrzycy oraz wydanych w 1605 r., a pisanych przez Jana z Trzciany Arundinensis. Te mylne informacje, z przytoczeniem jakoby oryginalnych cytatów, zamieścił A. S u t o r: *Catalogus Scriptorum et Historicorum qui de Beato Isaia Bonero Sacrae Theol. Doctore, Ord. Erem. S. Patris Augustini, Confessore, Patrono Regni Poloniae egerunt. Collegit et serie chronologica disposuit Fr. Augustinus Laurentius M. Sutor, Ord. Erem. S.P Augustini, Conventus Cracoviensis, Prior. Cracoviae 1885, s. 5–7*. Powtarzali tę wersję niektórzy późniejsi autorzy, jak: B. P r z y b y s z e w s k i, *Izajasz Boner*, w: *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny* pod red. O. Romualda Gustawa O.F.M., t. 1:1971, s. 414 i 418; ks. J a n K u ś, *Bł. Izajasz z Krakowa (1399–1471)*. *Nadbitka z „Naszej Przeszłości”*, t. 38:1972, s. 37.

³ „Beatus Esaias, natione Polonus, Confessor Dei dilectus, Anno a Partu Virginis 1380 nobilibus inprimis et Religionis Catholicae amantissimis parentibus, Cracoviae in platea arcensi faeliciter est in hanc lucem editus. Patri fuisse nomen Florianio Bonero ferunt, Mater Bronislava Lanckoronska de Brzezie vocabatur” (*Vita, gesta et miracula B. Esaiiae Poloni, S. Theologiae Doctoris, Ordinis F.F. Eremitarum Sancti Augustini, Casimiriae ad Cracoviam in templo S. Catharinae Anno Do: 1471, die 11 Februarij sepulti. Auctoritate Illustrissimi Dom:Dom: Bernardi Maciejowski Sanctae Romae Eccl: Cardinalis, Archiepisc: Gnesnen: Ante edita, nunc vero Ex diversis Authoribus fide dignis, itemque ex Cathalogo Sanctorum et Beatorum Regni Poloniae accuratius desumpta, et recussa, per R.P.F. Augustinum Culsium S. Theol: Lectorem: Monasterij Ilcusiensis. Priorem, Ord. Erem. S. August. Superiorum permissu. Cracoviae in Officina Nicolai Lobii. Anno MDCX, p. 9*).

(*Żywot, dzieje y cuda Błogosławionego Ezaiasza Bonara*)⁴. Powyższe dane o rodzicach Izajasza powtórzył Fulgenty Dryjacki w wydanym przez siebie w 1670 r. następnym, obszernym hagiogramie Izajasza, dodając szersze informacje o męskiej linii rodu matki Izajasza, Bronisławy, pochodzącej z drugiego pokolenia Lanckorońskich, „z którego też y oni trzy rodzoni, Zbigniew, Przedbory, y Pakosław idą, od Zbigniewa pobożnego rodzica, a wielkiego marszałka koronnego”⁵.

Wiadomości te nie zasługują na wiarę. Odnośnie rodu matki Izajasza nie ma żadnych przesłanek źródłowych mogących to potwierdzić. W rodzie Lanckorońskich nie ma kobiet o imieniu Bronisława, mylne są również dane o członkach rodu Lanckorońskich w drugim pokoleniu, od Zbigniewa marszałka wielkiego koronnego⁶. Żaden herbarz nie podaje też informacji o związaniu się jakiegokolwiek kobiety tego rodu z Bonerami. Możliwe, że dobre stosunki Lanckorońskich z krakowskim zakonem Augustianów właśnie w okresie przebywania w tym czasie – połowa XV w. – w zakonie Izajasza, późniejsze hojne fundacje tego rodu na rzecz tychże Augustianów⁷ oraz chęć uświetnienia po-

⁴ „Urodził się w Krakowie na ulicy Grodzkiej Roku Pańskiego 1380 Ociec tego Bożego męża był Floryan Bonar, Matka Bronisława Lanckorońska z Brzezia, oboje Domow wielkich y Ojczyźnie dobrze zasłużonych” (*Żywot, dzieje y cuda Błogosławionego Ezaiasza Bonara, Doktora w Piśmie S. Zakonu Oycow Pustelnikow S. Augustyna. Przez oycę Pawła Wyskitcyusza, S. Theol. Licent. tegoż Zakonu, pilnie napisane y do druku podane. Z dozwoleń Starszych. W Krakowie, w Drukarni Mikołaja Loba, Roku Pańskiego, 1610, s. 3*).

⁵ „Ziemia tedy Krakowska Ta Przedziwney piękności y Wonności (jako i przedtym od dawnych czasów zwykła) tak na ten czas R.P. 1380 mistyczną a nową jakąś na świat wydała Lilią: gdy narodzonego sługę Bożego Izajasza Bonera oczom ludzkim prezentowała Prezentowała (mówię) Ziemia Krakowska, sługę Bożego oczom ludzkim, z szlachetnych, katolickich y pobożnych rodziców, z Florianą Bonera y z Bronisławowey de Brzezie Lanckorońskiej narodzonego” (*Żywot, Pobożny Sługi Bożego, B. Izajasza Bonera Pisma Świętego Doktora Zakonu Eremitów Augustyna św. prowincyi polskiej, w Konwencie Krakowskim, przy kościele Katarzyny św. z wielu autorów wybrany: niektóre także tegoż kościoła i konwentu, godne pamięci krótkce wypisane dzieje. Przez X. Fulgentego Dryjackiego Podprzeorzeżego Konwentu Krakowskiego. Za pozwoleniem i Cenzurą Zwierzchności, R.P. 1670. W Kazimierzu przy Krakowie, w drukarni Balcera Smieszkwica, I.K.M. Typografa, s. 38–39*).

⁶ Zob. *Genealogia*. Tablice, opracował W. Dworzaczek, Warszawa 1959, tablica 101.

⁷ O darowiznach Lanckorońskich, szczególnie Zbigniewa, zm. w 1425 r., dla krakowskich augustianów zob. A. S t r z e l e c k a, biogram w PSB 16:1971, s. 458. O tymże Zbigniewie i darowaniu przez niego klasztorowi św. Katarzyny na Kazimierzu wsi Wróblowice pisze J. D ł u g o s z, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 3. Monasteria. Cracoviae 1864, s. 471–472. Zob. także A. B o n i e c k i, *Herbarz polski*, cz. 1, t. 13, Warszawa 1909, gdzie mowa o różnych zapisach w roku 1424 na rzecz krakowskich augustianów przez tegoż Zbigniewa z Brzezia i Włodzisławia oraz o nagrobku w kościele augustianów Felicji, zmarłej w 1457 r., żony jego syna Mikołaja. O przyjaznych stosunkach Lanckorońskich z augustianami u św. Katarzyny zob. m.in.: K. N i e s i e c k i, *Herbarz polski*, t. 6, Lipsk 1841, s. 6–7; B. P a p r o c k i, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowskiego, Kraków 1858, s. 635–637 Lanc-

chodzenia świątobliwego męża ze znakomitego rodu choćby po kądzieli, wobec zniszczenia wszelkich materiałów źródłowych w wielkim pożarze klasztoru i kościoła św. Katarzyny w 1556 r., były powodem takich wywodów Marcina Baroniusza, a za nim i późniejszych hagiografów Izajasza.

Nie jest również poparte żadnymi przekazami dokumentowymi imię i nazwisko ojca Izajasza – Florian Boner. Nazwanie go przez Baroniusza: *magnificus dominus, nobilis*, a także umieszczenie przez niego w biogramie Izajasza, na wizerunku błogosławionego, herbu Bonerów – Bonarowa – zawierało sugestię, że chodzi tu o członka znanej, patrycjuszowskiej rodziny Bonerów. Nie może ona jednakże być brana pod uwagę, jako że pierwsi przedstawiciele tej rodziny przybyli do Krakowa znad Renu dopiero na przełomie XV/XVI w. i osiedlili się tu na stałe w latach 1483–1515, a więc już po śmierci Izajasza. Za czasów Zygmunta I ród Bonerów, pieczętujący się własnym herbem Bonarowa przywiezionym z Francji, doszedł do wielkiego znaczenia i wysokich godności w państwie i przez cały wiek XVI utrzymywał się w elicie finansowej i umysłowej kraju. Widomym znakiem ich pozycji społecznej było przyznanie im za zasługi dla miasta własnej kaplicy w głównym kościele parafialnym Krakowa, u Panny Marii w Rynku. W rodzinie tej nie występuje też imię Florian⁸

Natomiast w procesie kształtowania się tradycji nazwiska Izajasza ważne jest, iż w ówczesnych aktach urzędowych krakowskich ci Bonerowie zapisywani byli także jako Bonnerowie, Bonarowie i Bohnerowie⁹ Tu bowiem należy doszukiwać się źródeł powiązania nazwiska Izajasza z owym patrycjuszowskim rodem. Istniało bowiem w Krakowie na przełomie XIV/XV wieku kilka rodzin o nazwisku: Bogner, Bogener, Bothner, w tym też rodzina Bochnerów lub Bochnarów wywodząca się z Bochni, rodzina mieszczańska osiadła w Krakowie od

korońscy podtrzymywali tradycję darowizn na rzecz augustianów w późniejszych wiekach, tak w 1676 r. ufundowali klasztor we wsi Witków w ziemi bełskiej, wiążąc fundację z osobą Izajasza Bonera, jako pochodzącego z ich rodu; zob. tekst dokumentu w: A. S u t o r, *Catalogus Scriptorum et Historicorum ...*, s. 29–30.

Z nowszej literatury zob. W. K o l a k, *Klasztor Augustianów przy kościele św. Katarzyny w Krakowie*, Kraków 1982, s. 32–35 i nast. wg indeksu; też ks. J a n K u ś, *Kościół św. Katarzyny w Krakowie*, „Nasza Przeszłość”, 33:1970, s. 49–50.

⁸ O Bonerach zob.: B. P a p r o c k i, *Herby rycerstwa polskiego na pięćdziesiąt ksiąg rozdzielone*, Kraków 1585, s. 578–579, gdzie autor nazywa ich też Bonarami; Fr. S. O k o l s k i, *Orbis Polonus*, Kraków 1641, t. 1, s. 59–61 – podając opis herbu i rodu, autor nazywa ich Bonerami lub Bonarami; A. B o n i e c k i, *Herbarz polski*, cz. I. *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, Warszawa 1899, s. 379–384, autor opowiada się raczej za formą nazwiska: Bonarowie. Żaden z autorów powyżej wymienionych herbarzy nie wiąże rodu Bonerów z Izajaszem lub Lancorońskimi.

⁹ Por. J. P t a ś n i k, *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski”, 7:1904, s. 1–134; zob. też hasła imienne Bonerów w PSB t. 2, s. 295–302.

połowy XIV w., której wybitnym przedstawicielem był w latach 1383–1414 Mikołaj Bochner, wielokrotny radny miejski, kierownik żup soli w Bochni i Wieliczce, a także kopalń ołowiu w Olkuszu i Chęcinach, nadto kierownik mennicy państwowej i celnik krakowski¹⁰ I właśnie ów Mikołaj mógł być ojcem Izajasza. Lata jego życia, ok. 1370–ok. 1414, odpowiadają czasowi urodzin Izajasza ok. 1400 r., a nadto istnieją pewne pośmiertne powiązania osoby Mikołaja z augustianami krakowskimi¹¹.

W późniejszym czasie nałożyły się na siebie w wymowie nazwiska bocheńskich Bochnerów i sławnych krakowskich Bohnerów, względnie Bochnarów i Bonarów przez zagubienie środkowego „ch”, i dały formę: Boner i Bonar. Łatwo już wtedy było związać Izajasza z owym patrycjuszowskim rodem i przypisać mu herb Bonerów Bonarową – w polu biało-czerwonym lilię podwójną czarno-białą – który to herb stał się rychło ważnym elementem w kulcie Izajasza¹².

¹⁰ Mikołaj Bochner wymieniany był kilkakrotnie w przywilejach królewskich z tymi tytułami, m.in. w kwietniu 1396 r. Władysław Jagiełło darowuje mu czterech parobków do pracy w żupach soli w Wieliczce, nazywając go: „Magister monete theloneator Cracoviensis ac zupparius plumbifodinarum Ilkussiensium et Chanciensium”; w czerwcu 1399 r. tenże król zezwala mu na urządzenie nowej kopalni soli w Bochni, dając tytuł „Supparius utriusque Wieliczensis et Bochnensis salis nostri”; 11 lipca 1414 r. w dokumencie królewskim Mikołaj wymieniony jest już jako zmarły: „... significamus qualiter cum Nicolaus Bochner, quondam civis nostre civitatis Cracoviensis zuppas nostras certaue alia officia habuisset in arenda” Wszystkie trzy dokumenty zob. *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 4, wyd Fr. Piekosiński, Kraków 1905, s. 55–56, 62–64, 145–146. Zob. też B. P a p r o c k i, *Herby rycerstwa polskiego*, s. 699, gdzie Mikołaj wymieniany jest od 1383 r. wśród przedniejszych rajców w radzie miasta Krakowa, oraz *Acta scabinalia Cracoviensia 1365–1376 et 1390–1397*, ed. St. Krzyżanowski, Kraków 1904, passim wg indeksu, gdzie figuruje kilkadziesiąt razy w tych aktach ławniczych, jako zawierający różne transakcje, m.in. w sprawie zakupu domów w mieście. Obszerną dysertację o Mikołaju Bochnerze napisał J. P t a ś n i k, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich. Bochnerowie*, „Rocznik Krakowski”, 15:1913, s. 63–70.

¹¹ Mowa tu o dokumencie wystawionym w Wieliczce 8 kwietnia 1435 r., w którym Piotr, przeor augustianów św. Katarzyny na Kazimierzu uzyskuje przekazanie klasztorowi czterech parobków w żupach soli w Wieliczce, legowanych testamentem przez wójta wielickiego Michała Czirlę, a należących ongiś na mocy królewskiego przywileju do Mikołaja Bochnera mieszczanina krakowskiego (por. wyżej przypis 10). Parobków tych Bochner, popadłszy w trudną sytuację finansową po 1399 r., odstąpił razem z przywilejem królewskim wójtowi wielickiemu Michałowi Langowi ze śląskiego miasta Zirla, stąd zwanemu Czirlą, a ten z kolei w testamencie przekazał owych otroków klasztorowi św. Katarzyny, za modlitwy o odpuszczenie grzechów i zbawienie duszy swojej i Mikołaja Bochnera; zob. *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 4, s. 300–301. Michał Czirla ufundował nadto kaplicę u św. Katarzyny, uposażył ołtarz, sprawił dwa ornaty i mszał; zob. tamże, s. 298, także J. P t a ś n i k, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich. Michał Czirla*, jw., s. 70–73.

¹² Odnośnie do sugestii o pochodzeniu Izajasza z jakiejś krakowskiej mieszczańskiej rodziny o podobnym nazwisku: Boner, to możliwość taką wysunął już J. P t a ś n i k, zob. *Bonerowie ...*, s. 11 (por. wyżej przyp. 9).

Podane przez Baroniusza w 1610 r. zmyślane imiona rodziców Izajasza – Florian i Bronisława, wzięły się zapewne z chęci uświetnienia jego rodu również od strony hagiograficznej. Florian bowiem, święty męczennik, którego relikwie już w końcu XII wieku znalazły się w Polsce, w Krakowie na Wawelu, i były celem najstarszych pielgrzymek pątniczych diecezji krakowskiej, był współpatronem Królestwa Polskiego (obok świętych: Wojciecha, Stanisława i Wacława) oraz patronem katedry i diecezji krakowskiej; kult jego ożywił się wyraźnie na przełomie XV i XVI w., a błogosławiona Bronisława, norbertanka z krakowskiego Zwierzyńca, już od XIV w. cieszyła się opinią świętobliwej, odnalezienie zaś jej grobu w 1604 r. w tamtejszym kościele i translacja relikwii, uczyniła głośną jej postać i spopularyzowała samo imię¹³ Izasz był więc godzien, w opinii hagiografa, mieć rodziców o tak znakomitych imionach, żywo tkwiących w tradycji kultowej jego rodzinnego miasta.

Nie jest znane imię chrzestne Izajasza; „Izaias”, względnie „Esaias” było jego imieniem zakonnym i pod takim tylko występuje od razu w źródłach. Dawniejsze sugestie, że nosił imię chrzestne: Ambroży, nie mają potwierdzenia w zachowanych przekazach¹⁴.

Element lilii, jako herbu Bonera, wykorzystywał i w szczególny sposób wyeksponował Fulgenty Dryjacki w cytowanej wyżej pracy: *Żywot pobożny sługi Bożego B. Izajasza Bonera*, w której każdy moment życia Izajasza związał z obrazem kwiatu liliowego i złączył naturalne właściwości tego kwiatu z cechami charakteru i kolejami życia Izajasza. Niektórzy pisarze eksponowali również temat lilii w pracach o Izaszu, jak np.: Casimirus de Tęczyn Tarło, *Lilium Bonerium Candore Innocentiae* Cracoviae 1671; Samuel Jan Podgurski, *Leo Lilianus, in Augustissiam Augustinianorum Solitudine repertus* Cracoviae 1687 – panegiriki na cześć Izajasza.

Przy opisach herbu Bonarowa łączono także w herbarzach osobę Izajasza zarówno z rodem Bonerów jak i Bochnerów. K. N i e s i e c k i w dziele: *Korona Polska* Lwów 1728, s. 136–139, przy opisie tego herbu podaje obszerny życiorys Izajasza, wahając się jednak, czy nie był on z domu Bochnerów; H. S t u p n i c k i, *Herbarz polski i Imionospis zasłużonych w Polsce ludzi ...*, t. 1, Lwów 1855, s. 46–47, pod godłem Bonarowa umieszcza bez żadnych wątpliwości zarówno ród Bonerów, jak i Izajasza i jego ojca, Mikołaja.

¹³ Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1985, s. 1089–1091; t. 5:1989, s. 341–344.

¹⁴ O imieniu Ambroży jako nadanemu Izaszowi na chrzcie, pisał w 1670 r. F. D r y j a c k i: „... przy chrzcie dano mu iest Imię Ambrosius co się to na Polskie tłumaczy, Pachniący, albo też Słodycza ” (*Żywot pobożny ...*, s. 40) i upatrywał w tym symbolikę przyszłej jego świętości. Możliwe, że imię to wzięło się ze skojarzenia tegoż autora z uprzednią jego notą, iż Kazimierz Wielki krakowski kościół augustianów ozdobił „osobliwie Reliquią Katarzyny ś. y Ambrożego ś.” (tamże, s. 29).

W czasach późniejszych imię Ambroży skojarzono z zapisem w Księdze promocji bakałarzy i magistrów Uniw. Krakowskiego z XV–XVI w. (rps Bibl. Jag. 263, k. 4) błędnie odczytując w tym rękopisie pod rokiem 1406 nazwisko studenta jako: Ambrosius Bohnar i łącząc je z osobą Bonera: Ambroży miało być jego imieniem chrzestnym, a Izasz, zakonnym, zapis ten bowiem brzmi: „Item notandum quod in decana-

Według zatem powyższych wywodów można przyjąć, że Izajasz pochodził z rodziny Bonerów, urodził się ok. 1400 r. w Krakowie, najpewniej z ojca Mikołaja zamożnego mieszczanina i szanowanego obywatela krakowskiego piastującego ważne funkcje w życiu publicznym miasta i regionu, i z matki o nieznanym imieniu.

WSTĄPIENIE DO ZAKONU I STUDIA ZAKONNE

Do zakonu augustianów eremitów przy kościele św. Katarzyny na Kazimierzu w Krakowie wstąpił Izajasz przed rokiem 1419, w tym bowiem roku, 31 sierpnia, na kapitule odbytej w Rzymie, został skierowany przez generała zakonu, Augustyna de Roma, na wyższe studia teologiczne do augustiańskiego instytutu naukowego w Padwie¹⁵ Musiał zatem wykazać się dużymi zdolnościami i zaletami umysłu w macierzystym klasztorze, skoro wysłano go na wyższe studia zagraniczne. Robił też na tych studiach postępy. 7 grudnia 1422 r. został wyznaczony przez tegoż generała zakonu, jako kursor w zakonie i na studium padewskim, do prowadzenia kursów teologicznych na tymże studium, a dwa lata później przyznano mu tytuł lektora św. teologii¹⁶

W jakim czasie z zakonnych studiów zagranicznych wrócił do macierzystego klasztoru w Krakowie, nie jest wiadome.

Dwa razy jeszcze występował na forum zakonnym poza granicami rodzinnego kraju. Raz powołany został na kapitule prowincjonalnej w Baden w Austrii, jako wizytator klasztorów prowincji bawarskiej w latach 1438–1440¹⁷ Drugi raz opuścił Kraków w 1452 r., gdy gene-

tu magistri Andree de Kokorzino promoti sunt hij: In primo examine. Ambrosius Botener dedit " Nazwisko „Botener” jest wyraźnie czytelne pod lampą ultrafioletową. Pierwotne błędne odczytanie sprawiło, że obok imienia Ambrosius, na lewym marginesie, dopisano: „Isaias in Religione vocatus miraculis clanzs apud S. Catharinam Crac.” Jest to dopisek późniejszy, najpewniej XIX-wieczny, może nawet z drugiej połowy XIX w., ponieważ w wydaniu wymienionego rękopisu: *Statuta nec non liber promotionum Universitatis Studii Cracoviensis*. Ed. J. M u c z k o w s k i, Cracoviae 1849, s. 5, dopisku tego z marginesu nie uwzględniono, a na ogół wszelkie późniejsze dopiski marginalne dodawano w tej edycji. Wersję o tożsamości Izajasza ze studentem Ambrożym Bohnarem podtrzymał A. S u t o r, *Catalogus Scriptorum et Historicorum ...*, s. 3.

¹⁵ „Item fecimus fratrem Ysayam de Cracovia studentem in studio padvano” (Archivio Generale Agostiniano, Dd 4, p. III).

¹⁶ Fakt mianowania Izajasza kursorem odnotowano w aktach zakonu w Rzymie: „Fecimus fratrem Ysaiam de Cracovia iuniorem cursorem in nostro Conventu et Studio Padvano, quod studium sibi pro suis legendis crusibus assignavimus cum gratijs et immunitatibus consvetis” (Archivio Gen. Agost., Dd 4, fol. 99). O przyznaniu Izajaszowi tytułu lektora teologii zob.: G. U t h, *Szkic historyczno-biograficzny...*, s. 87; por. też niżej przypis 17

¹⁷ Przewodniczący tej kapituły, Piotr z Litomyśla, pisał o niej do generała zakonu, wymieniając dokonane na niej ustalenia co do funkcji i osób, i tak m.in.: difini-

rał zakonu Julian de Salem wyznaczył go, zarządzeniem z dnia 1 października 1451 r. na swojego zastępcę na zwołaną przez Erazma Günthera z Monachium kapitułę prowincjalną prowincji bawarskiej do Ratyzbony. Miał na niej prezentować generała jako wikariusz generalny. Na zastępców Izajasza powołano tym samym zarządzeniem Krystyna z Berna i Henryka Stoera, lektorów mających kolejno objąć funkcje w razie, gdyby Izajasz z jakichkolwiek powodów nie mógł przybyć¹⁸.

W dokumencie desygnującym Izajasza na powyższą funkcję zastępcy generała zakonu, nazwany on został magistrem. W istocie był już w tym czasie magistrem teologii, który to stopień naukowy osiągnął na Uniwersytecie Krakowskim.

NA UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM

Studia na Uniwersytecie Krakowskim podjął Izajasz w semestrze letnim 1443 r., czyli w końcu kwietnia tego roku, wpisując się w metrykę uniwersytecką jako: „Frater Izayas de sancta Katherina ordinis S. Augustini” i płacąc pełną takse 8 groszy wpisowego: „dedit totum”¹⁹. Musiano mu od razu zaliczyć jego wieloletnie studia i pracę wykładowcy na zakonnym studium padewskim, skoro już 6 maja tegoż roku występuje ze stopniem bakałarza na dokumencie poświadczającym zapis dwu półanów ziemi we wsi Czyżowa przez kmiecia

tores fixerunt: Ysaias de Cracovia, Erasmus de Monaco, lectores, frater Waltherus, prior in Wyenna et Frater Laurentius de Bruna Visitatores provisi sunt: Ysaias iunior de Cracovia, Ulricus de Valle speciosa, lectores” Potwierdza te wiadomości o obu Izajaszach i o ich tytułach lektorów H ö g g m a i r (*Catalogus priorum provincialium Ord. Erem. S. Augustini ...*, Monachii, an. 1729, p. 14), pisząc o kapitule w Baden: „Praesidens seu Vicarius generalis erat Petrus de Leuthomischl, lector. Diffinitores fuerant: Isaias Senior de Cracovia ex nobilissimo genere Lechiorum lector, Erasmus de Monaco lector, Walterus prior in Vienna, Laurentius de Brunna. Visitatores provinciae erant Beatus Isaias iunior de Cracovia lector, postmodum multis miraculis clarus et trium mortuorum resuscitator” (G. U t h, *Szkic historyczno-biograficzny ...*, s. 88, przypis 1–2).

¹⁸ „1451 die VII octobris. Missimus litteram ad istam provinciam pro vicario Generalis in capitulo celebrando post festum Resurrectionis quarta dominica Anno Domini M CCCC LI loco statuo per visitatores provincie. In quo fecimus tres vicarios primum in primo loco Magistrum Ysaiam de Cracovia. In secundo loco si primum propter aliquam non posset esse vel propter eius absentiam posuimus fratrem Cristinum de Bruna lectorem si autem et secundus non esset fecimus fratrem Henricum Stoer lectorem cum moribus autoritatibus” (Archivio Gen. Agost., Dd 6, p. 53).

¹⁹ „1443. In tertio rectoratu ejusdem (scil. Magistri Stanislai de Lyschino) anno domini 1443 commutatione estivali infirascripti sunt intitulati: Frater Isayas de sancta Katherina ordinis S. Augustini dedit totum” (rkps Bibl. Jag. 258, p. 143; *Metricae studiosorum pars prima*, [w:] *Album studiosorum Universitatis Studii Cracoviensis*. Ed. A. Chmiel. T. 1, Cracoviae 1887, s. 105).

Wojciecha z Luboczy i jego żonę Świętochę, na rzecz klasztoru kazimierskiego św. Katarzyny²⁰.

Jako bakałarz biblijny dopuszczony został ad cursum legendum na wydziale teologicznym, czyli do wykładania pro forma biblii i na tym etapie studiów został wpisany w urzędowy poczet bakałarzy tego właśnie stopnia na wydziale teologicznym. Spis ten ułożony został w takim porządku, w jakim bakałarze ci uzyskiwali stopnie i promocje na tym wydziale. Izajasz znalazł się tu między Stanisławem z Kobylina, bakałarzem teologii prawdopodobnie z przełomu lat 1442/1443, a Emerykiem z Pięciu Kościołów dopuszczonym do wykładów biblii pro forma na Uniwersytecie Krakowskim około 1444 r., musiał zatem zostać bakałarzem biblijnym w czasie między przełomem 1442/1443 r., a rokiem 1444²¹.

W ciągu dalszego toku studiów Izajasz szybko osiągał następne stopnie na wydziale teologicznym – stopień bakałarza sentencjariusza i bakałarza formata, dochodząc z samym końcem 1444 r., lub na początku 1445 r. do stopnia najwyższego na tym etapie pracy na wydziale, do licencjatury. Jego tytuł licencjata poświadczony jest w tekście gratiarum actio – mowy magistra artium i bakałarza teologii Macieja z Łabiszyna, zamieszczonej w *principium* do czwartej księgi *Sentencji* Piotra Lombarda, którą to mowę wygłosił Maciej na Uniwersytecie na początku 1445 r., po 6 stycznia. Wyraża on w tej mowie specjalne podziękowanie m.in., „honorabili ac devoto domino Isaias nunc licentiato, tunc vero sacrae Theologiae baccalario fratri ordinis beati Augustini monasterii S. Katharinae in Kazimiria” za polemikę,

²⁰ „In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos fratres Petrus prior nec non vicarius reverendi patris provincialis per provinciam Polonie, Mazovie et Russie ordinis fratrum Heremitium sancti Augustini, Isaias Iunior sacre pagine baccalarius, Isaias senior lector sacre theologie et frater Hector predicator et frater Johannes Klem et frater Hanul etc. Totusque conventus fratrum ad sanctam Katherinam in Kazimiria eiusdem ordinis. Significamus tenore presentium quomodo laboriosus vir Albertus de Lubocza et eius uxoris legitime Swatocha emit duos medios laenos in Czyzowa extra muros civitatis Kazimiriensis Datum in Kazimiria ad sanctam Katherinam, ipso die sancti Joannis ante Portam Latinam anno domini millesimo CCCCLIII° etc.” (6 V 1443) (Archiwum Państwowe m. Krakowa, rkps Aug. 175. Wyd.: *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 4 ..., s. 418–419, nr 1443).

²¹ *Statua theologiae facultatis Studii Cracoviensis noviter confecta 1521 per magistrum Martinum de Ilkusz, convocatione facta omnium s. theologiae professorum*: k. 26 – M. Stanislaus de Cobilino, Isaias a Sancta Catherina, Emericus de Quinque Ecclesie (rkps. Bibl. Jag. 2579). Zob. *Spis bakałarzy dopuszczonych do wykładów na wydziale teologii Uniwersytetu Krakowskiego do ok. 1508 r.*, [w:] M. Markowski, *Spis osób dopuszczonych do wykładów i do katedry na wydziale teologii Uniwersytetu Krakowskiego w XV w.*, Materiały i Studia Zakł. Hist. Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej. T. 4, Seria A. Materiały do Hist. Filozofii Średniowiecznej w Polsce. Wrocław 1965, s. 168, 192–193. Por. *Statua Theologiae Facultatis Studii Generalis Cracoviensis*, ed. J. Szujski, Kraków 1878, s. 15–24: „Dwie listy profesorów teologii”

w której Izajasz przeciwstawiał się w sposób wnikliwy (*subtilis*) konkluzjom i wnioskom (*corollaris*) Macieja, silnie akcentował swoje stanowisko w dyskutowanej sprawie (*fortiter stetit*) tak, że pobudził Macieja i zobowiązał go do tym wnikliwszego poszukiwania prawdy i rozwiązywania wątpliwości²².

Pewnym jest więc w świetle tego przekazu, że najpóźniej z samym początkiem stycznia 1445 r. Izajasz był już licencjatem teologii. Doktorat uzyskał w latach 1447–1448 i w urzędowym spisie doktorów dopuszczonych do katedry na wydziale teologicznym Uniwersytetu Krakowskiego zajął 32 miejsce po Janie Dąbrówce promowanym 16 X 1446 r., a przed Pawłem z Krakowa, który uzyskał doktorat przed 29 III 1449 r.²³ Osoba Izajasza jest w związku z tym wymieniona w aktach uchwał uniwersyteckich na posiedzeniu 25 stycznia 1450, w sporze Jana Dąbrówki z Pawłem z Krakowa właśnie o tę kolejność w urzędowym spisie doktorów – *de locis magistrorum* – gdzie przyznano rację Janowi Dąbrówce, który dowiódł, że był promowany przed magistrem Izajaszem, a ten z kolei wyprzedził w uzyskaniu stopnia magistra, na wydziale teologicznym Pawła z Krakowa²⁴.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że na wydziale teologicznym tytuły: magister, doctor, professor, były tytułami wymiennymi i zachodziła między nimi tylko różnica werbalna²⁵. Z takimi też tytułami wymieniany jest Izajasz w różnych dokumentach, gdy dalsze lata swego życia znaczący ożywioną działalnością w krakowskim klasztorze. Tak w roku 1452, dnia 11 czerwca, jest wymieniony jako: „doctor et professor paginae sacrae” w dokumencie potwierdzającym darowiznę

²² Rps Bibl. Jag. 2234, k. 99v. Por. też M. M a r k o w s k i, *Spis osób dopuszczonych do wykładów ...*, s. 147, 232–233. Píše o tym również ks. J a n K u ś, *Bł. Izajasz z Krakowa (1339–1471)*, Kraków 1972, s. 41–43.

²³ „Statuta theologie facultatis” k. 28: Joannes de Dabrovka, Isaias a s. Katherina, Paulus de Cracovia (rkps Bibl. Jag. 2579). Zob. M. M a r k o w s k i, *Spis doktorów dopuszczonych do katedry na wydziale teologii Uniwersytetu Krakowskiego do 1517 r.*, [w:] *Spis osób dopuszczonych do wykładów ...*, s. 172.

²⁴ „... magister Paulus affirmabat se habere locum ante magistrum Ioannem iuxta statuta facultatis theologie, cum prius eo promotus fuerit. In quo et petebat se ipsi magistro Ioanni preferri. Magister vero Ioannes allegabat ex adverso, dudum, antequam ipse magister Paulus promotus fuerat, locum sibi assignatum et legitime datum per facultatem theologicam ante magistrum Isaiam, magistro Paulo priorem. In quo etiam petebat se conservari. Universitas vero hincinde rationibus examinatis et digestis, conclusionem alias per facultatem theologicam factam super loco magistri Iohannis predicti roboravit et confirmavit, dignivit et sentenciavit, ut magister Iohannes de Dambravka locum sibi per facultatem assignatum, alias reservatum et datum ante magistrum Isaiam obtineat et hanc sententiam in scriptis inter alias conclusiones redegit” (*Conclusiones Universitatis Cracoviensis ab a. 1441 ad a. 1589*), ed. H. B a r y c z, [w:] *Archiwum Komisji do Dziejów Oświaty i Szkolnictwa w Polsce*, Kraków 1933, nr 2, s. 13–14.

²⁵ Zob. M. M a r k o w s k i, *Spis osób dopuszczonych do wykładów ...*, s. 129–137.

browaru dla klasztoru przez małżonków Ziółków²⁶. Na dokumencie z 31 października 1460 r. występuje jako: „sacre theologie professor”, a w dokumencie z 25 marca 1463 r. jest nazwany: „sacre theologie magister seu professor”²⁷. Oba dokumenty dotyczą sprzedaży czynszu wykupnego augustianom z kramów kupieckich przylegających do ratusza.

O zajęciach jednak Izajasza na Uniwersytecie Krakowskim nie zachowało się wiele przekazów źródłowych. W zasadzie jedynym źródłem rzucającym słaby promień światła na jego czynny udział w życiu naukowym macierzystej uczelni, jest wspomniana wyżej informacja o mowie Macieja z Łabiszyna z początku 1445 r. o polemice między nim a Izajaszem na temat komentarzy Macieja do IV księgi *Sentencji* Piotra Lombarda. Polemika ta dowodzi, że Izajasz angażował się na bieżąco w życie naukowe, żywo reagował na aktualne problemy rozważane w toku normalnych zajęć uniwersyteckich na wydziale teologicznym uczelni i zdecydowanie, mocno akcentował swoje przemyś-

²⁶ „In nomine Domini amen Nos frater Petrus prior ad sanctam Katherinam in Kazimiria necnon vicarius reverendi patris provincialis per provinciam Polonie, frater Isaias doctor et professor pagine sacre, frater Thomas predicator ceterique fratres Conventus prenominati publice per presentiam recognoscimus quod nobis pro usu nostri conventus providus vir Stanislaus Zyołko olim concivis kazimiriensis una cum uxore sua Dorothea legaverunt aream ipsorumcum braseatorio necnon braxatorio in Kazimiria in platea sancti Stanislai maiori funditus situatam Actum et datum Kazimirie feria secunda post Vincencji anno Incarnationis Domini Millesimo quadringentesimo quinquagesimo secundo” [11 VI 1452] (Archiwum Państwowe m. Krakowa, Zbiór dyplomów pergaminowych 221). Uwaga: na dokumencie, w dacie, słowo „quinquagesimo” jest poprawione na „quadragesimo” przez napisanie w środkowej części wyrazu liter: „adr”, na poprzednim: „inqu”. Stąd też w drukowanych rejestrach ten dokument umieszczony został pod datą 1442; zob. *Katalog Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa, I. Dyplomy pergaminowe*, Kraków 1907, s. 58, dypl. perg. 221; też *Kodeks dyplomatyczny m. Krakowa 1255–1506*. Wydał i przypisami objaśnił Fr. Piekosiński, Kraków 1882, t. 4, s. 556. Na odwrocie samego dokumentu, w rejestrze treści, zapisano też datę: 1442, co jest datą błędną.

²⁷ Dokument z 31 X 1460 r.: „Nos consules civitatis Cracovie recognoscimus quod vendidimus religiosis patribus, domino Petro Priori, Isaye sacre theologie professori, Andree predicatori et totius conventus monasterii sancte Katherine in Kazimiria extra muros cracovienses ordinis fratrum Heremitarum sancti Augustini nominibus sub titulo redemptionis triginta duos florenos ungaricales annui census in et super Garrulatorio alias Smeterhaus civitatis nostre Datum Cracovie feria sexta post Simonis et Jude Apostolorum, anno domini 1460”

Dokument z 25 III 1463 r.: „Nos consules civitatis Cracovie recognoscimus quod religiosis patribus et fratribus Petro Priori et vicario reverendi patris provincialis per Regnum Polonie, Isaye sacre theologie magistro seu professori, Mathie subpriori et ceteris fratribus tocuis monasterii et conventus sancte Katherine in Kazimiria ordinis fratrum Heremitarum sancti Augustini nominibus, vendidimus sub titulo reempciones triginta duos florenos ungaricales aureos annui census in et super Garrulatorio vulgariter Smetrehaws nuncupato, Pretorio nostre civitatis continguo Datum Cracovie feria sexta post dominicam Letare, anno domini 1463” (*Kodeks dyplomatyczny m. Krakowa ...*, t. 4, s. 683, nr 557; s. 686, nr 565).

lane i wyważone poglądy. Nie wiadomo jednakże, jakie te poglądy były. Wysoce uprzejme i pełne uznania słowa podziękowań Macieja za konstruktywną, jego zdaniem, krytykę jego sądów, konkluzji i wniosków ze strony Izajasza, są tylko ogólnikowymi stwierdzeniami i nic nie mówią o meritum sprawy, o istocie wykładni *Sentencji* przez Izajasza, o ich treści i o duchu, w jakim je interpretował.

Cała sprawa sygnalizuje jednak ważny problem dotyczący Izajasza. Możliwe bowiem, że ta informacja o polemice nad wykładnią *Sentencji* wiązała się w sposób przyczynowy z utrzymywaną przez długie lata, a nawet wieki, wersją o napisaniu przez Izajasza komentarza do czterech ksiąg *Sentencji* Lombarda, o zachowaniu się egzemplarza kodeksu z tym komentarzem, a nawet o jego wydaniu drukiem.

AUTORSTWO PRAC IZAJASZA

Pierwszy powyższą wiadomość podał Józef Pamphilius z Werony w wydanej w 1581 r. kronice zakonu Augustianów: „Anno 1414 Oecumensium Concilium Constantiense ad schisma tollendum, quod supra triginta annos duraverat coeptum est celebrari, in quo Isaias de Cracovia et Joannes Alemanus (Bloch) acripserunt in Magistrum sententiarum quaestiones dignissimas, quae in Germania in bibliothecis Ordinis asservabantur”²⁸. Co do udziału Izajasza w soborze konstantcjańskim, poparł informację Mikołaj Crusenius w dziele *Monasticon Augustinianum* z 1623 r.: „Concilii Conatantiensis Theologi In eodem Concilio ac postea quilibet inter suos rem Ecclesiae multum promoverunt: Theonorus Urias Hispanus, Iasias Po 1 onus, Joannes Bloch Alemanus, Raymundus ab Altoponte, Henricus Bituricensis Galli et Petrus Bruniquellus Italus, Tritemio aliisque Scriptoribus, ob volumina edita notissimi”²⁹.

Oдноśnie do autorstwa komentarza do *Sentencji* Lombarda, to przypisali go Izajaszowi wszyscy trzej jego biografowie z 1610 r. wyżej wspomniani. Marcin Baroniusz napisał: „...Beatus Esaias cuius doctrinae et ingenii luculentissimum testimonium praebent commentarii eius acutissimi super (quatuor) libros Msagistri sententiarum conscripti, et in lucem aediti”; Augustyn Kulsiusz powołał się nawet na świadków: „Testes sunt, quos super libros Magtstri sententiarum

²⁸ Josephus Pamphilius episcopus Signinus, *Chronicon Ordinis Fratrum Eremitarum S. Augustini et eius viri vel sanctitate vel rebus gestis illustres*, Romae, Typographia G. Ferrari 1581, pag. 72. Por. też G. U t h, *Szkic historyczno-biograficzny ...*, s. 90–93.

²⁹ Nicolaus Crusenius, *Monasticon Augustinianum in quo omnium Ordinum sub regula S. Augustini militantium origines atque incrementa tribus partibus explicantur*, Ratisponae 1623. Partis III. Caput XXIII: *De P. Petro de Vena XXI Generali*, s. 166–167.

edidit Commentarii omni genere eruditionis plenissimi, in quibus dum et incredibile acumen ingenii, et zelum ilius ardentissimum salutis proximi videmus, summum Philosophum et Theologum, praestantissimum Ecclesiasticum Oratorem, perfectum divinumque Religiosum iure agnoscimus”, Paweł Wyskicjusz ujął rzecz krócej, pisząc, iż kiedy już Izajasz posiadał tytuł doktorski i „Theologią czytał ... tychże tam lat księgę jedną barzo uczoną rozumu subtelnego świadka prawdziwego, mówię Commentarios in Magistrum Sententiarum, napisał”³⁰.

Zarówno informacja o pobycie i działalności Izajasza na soborze w Konstancji, jak i o napisaniu przez niego komentarza do *Sentencji* jest błędna, Izajaszem z Krakowa, Polakiem współpracującym na soborze z Janem Blochem Niemcem mógł być tylko Izajasz Lechius, starszy konfrater Izajasza w zakonie krakowskich augustianów³¹, nie ma też żadnych dowodów na to, że Izajasz był autorem komentarza. Zbyt młody jego wiek nadto i wejście w życie publiczne, poświęcone skierowaniem go przez władze zakonu augustiańskiego w Rzymie na studia do Padwy, dopiero w roku 1419, czynią niemożliwym jego udział w soborze i przypisywanie mu prac naukowych w tym czasie.

Niemniej Jakub Moyski prowincjał augustianów prowincji polskiej opierając się na informacji Józefa Pamphiliusa, zwrócił się w 1604 r, dwukrotnie do Feliksa Milensiusa, prowincjała prowincji niemieckiej, z oficjalną prośbą o poszukanie i przysłanie znajdującego się w bibliotekach niemieckich egzemplarza komentarzy do *Sentencji* pisanych przez Izajasza augustianina, doktora teologii.

Były to listy: z dnia 1 maja – „Esaias quidam Nostri Ordinis Pater hic apud nos quiescit, clarus miraculis ..., scripsit in magistrum Sententiarum. Exemplar nullum hebemus, ist hic audio in Germania reperiri, quaeso ut unum nobis P.V.R. velit transmittere ...” i z dnia 1 czerwca – „Superioribus litteris diligenter a R.P.V, petii, ut si quis D. Esaiiae Doctoris Theologiae Ordinis Nostri in Magistrum Sententiarum Commentarius in Bibliothecis Germaniae (quod ita certo scio) reperiretur huc ad me transmitteretur, eo quod hic penitus exemplar nullum habeamus. Faciet R.P.V optime si eum librum mittat, fortassis enim recudi illum jubebo”³². Na te listy nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

³⁰ M. Baroniusz, *Vita, gesta et miracula ...*, s. 13; A. Culsius, *Vita, gesta et miracula ...*, s. 14; P. Wyskicjusz, *Żywot, dzieje y cuda* s. 8.

³¹ Zob. G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny* s. 90–93; por. też wyżej, przypis 1.

³² *Dinax sive Index epistolarum a variis totius Christiani orbis tam ecclesiasticis quam secularibus principibus ad nos sive a nobis ad illos missarum, utpote a SS. D.N. Pontificibus et Regibus Poloniae, a Cardinalibus, Ducibus, Archiepiscopis, Episcopis, Generalibus, Prioribus, aliisque Personis et Conditionibus ordinato per Adm. R.P.F. Jacobum Moiski, Provincialem in toto Regno Poloniae F.F. Eremitarum D. Augustini. Anno Domini 1603 die 24 Martii*, fol. 36 – list z 1 maja; fol.

Przekonanie o autorstwie Izajasza i istnieniu egzemplarza z jego komentarzami do *Sentencji* utrzymywało się nadal. Jeszcze w roku 1768 J. F. Ossinger, wydając dzieło: *Bibliotheca Augustiniana*, na s. 139, podał krótką biografię Izajasza i zakończył autorytatywnym stwierdzeniem, że komentarze tegoż do czterech ksiąg *Sentencji* zostały opublikowane drukiem („Eius ingenii et doctrinae luculentissimum testimonium perhibent: Commentarii in quatuor libros sententiarum ab eo per prelum publicati”).

Istniała też tradycja, że Izajasz napisał traktat o Trójcy św. w czterech księgach. Pierwszy zamieścił tę wiadomość Hiacynt Pruszcza w dziele *Forteca duchowna*, w 1647 r.: „... wiele łaski od Pana Boga używał, skąd też o Trójcy Przenajświętszej czworo ksiąg napisał”³³. Ponieważ nie podał równocześnie informacji o rozpowszechnionej już wtedy wersji o autorstwie Izajasza odnośnie do komentarza do czterech ksiąg *Sentencji* Piotra Lombarda, a z kolei dawni pisarze nic nie wspominali o traktacie Izajaszowym o Trójcy Świętej, należy przyjąć tu pomyłkę Pruszcza; sugeruje ją występująca zbieżność ilości ksiąg. Nie ma żadnego poświadczenia źródłowego, ani też zachowanego egzemplarza takiej pracy Izajasza.

Wiadomość Pruszcza spowodowała jednak u późniejszych pisarzy błędne mniemanie, jakoby pewne było napisanie przez Izajasza dwóch dzieł teologicznych. Tak w 1767 r. J. Bogucicki, senior szkoły św. Szczepana w Krakowie, broniąc na Uniwersytecie Krakowskim tezy dotyczącej kultu należnego Izajaszowi Bonerowi, podał jako rzecz udowodnioną, że tenże był autorem tak dzieła *De Sanctissima Trinitate*, jak i komentarzy *Super libros Magistri Sententiarum*³⁴. Obie

37–38 – list z 1 czerwca. (Archiwum Państwowe M. Krakowa, rkps Aug. 471, s. 141–144: kopia). O Jakubie Mojskim zob. G. U t h, *Szkic historyczno-biograficzny* s. 248–252.

³³ *Forteca Monarchow y całego Krolestwa Polskiego duchowna, z Żywotow Świętych tak już kanonizowanych y beatyfikowanych, jako tez świątobliwie żyjących Patronow Polskich, także z obrazow Chrystusa Pana y Matki Iego Przenajświętszey (o których w drugiey Księdze) w Oyczyźnie naszej cudami wielkimi słynących przez Piotra Hyacynta Pruszcza, krotka, prosta, lecz prawdziwa życia ich historia z różnych Authorow zebrawszy wiernym Katolikom do naśladowania, Oyczyźnie na obronę wystawiona powtornie z additamentami swemi, za pozwoleniem Zwierzchności Duchowney do druku podana r. 1647, s. 175.*

³⁴ *Cultus Duliae B. Isaiiae Bonerio Sacrae Theologiae Doctori, Ordinis Eremitarum S. Augustini, Provinciae Polonae, Conventus Cracoviensis ad Aedes S. Catharinae Virginis et Martyris exhibimus. Per dedicationem thesium theologiarum disputationis publicae in Alma Universitate Cracoviensi defendente conclusiones Excell. Domino M. Josepho Bogucicki, Philosophiae Doctore, Scholae S. Stephani Seniore. Sub Assistentia M. Stanislai Patelski, Sacrae Theologiae professoris, collegae Maioris, Ecclesiarum, Collegiatae S. Floriani Clepardiaw ad Cracoviam canonici, parochialis S. Stephani Cracoviae praepositi, Seminarii Vice-Praefecti. Cracoviae Anno domini 1767 Mense Martio, s. 9: „Quidquid autem unquam supererat temporis, hoc totum commentationi scriptionisque; assiduae concedebat: testes sunt quos*

prace przypisał również Izajaszowi w ponad sto lat później, powołując się na Żywoty Świętych ks. Piotra Skargi wydanych w Wiedniu w 1859 r., Zygmunt Wolek w broszurze upamiętniającej pamiątkę czterechsetletniej rocznicy śmierci Izajasza³⁵ Jak powiedziano wyżej, obie informacje o pracach tego Sługi Bożego są nieprawdziwe, ale dopiero współczesne biogramy podają w wątpliwość autorstwo Izajasza³⁶.

W konsekwencji trzeba stwierdzić, że nie znamy żadnej pisemnej spuścizny naukowej Izajasza. Nie można wykluczyć, że taka istniała, że Izajasz w jakimś czasie pisał na temat komentarzy do Sentencji Piotra Lombarda. Można wnosić o tym choćby z jego żywego udziału we wspomnianej wyżej jego dyspucie z Maciejem z Łabiszyna, z okoliczności iż jako *baccalarius formatus* od ok. 1443 r. w swoich obowiązkach dydaktycznych miał wykłady w tej materii i że je notował, i można sądzić, że cały jego dorobek pisarski spłonął w czasie wielkiego pożaru kościoła i klasztoru w maju 1556 r. Niemniej faktem jest, że żaden przekaz o jego działalności pisarskiej się nie zachował.

ŻYCIE W KRAKOWSKIM KLASZTORZE

Po roku 1452, po powrocie z owej wyżej wymienionej kapituły prowincjalnej w Ratyźbonie, Izajasz nie opuszczał już Krakowa. Stał się aktywnym członkiem swojej zakonnej społeczności. Jego pozycja

tum de SS. Trinitate, tum super Libros Magistri Sententiarum edidit. Commentarii omni genere eruditionis plenissimi, in quibus dum et incredibile acumen ingenii, et zelum illius ardentissimum salutis proximi videmus, Summum Philosophum et Theologum, praesentissimum Ecclesiasticum Oratorem, perfectum Divinumque; Religiosum iure agnoscimus” Cały ten tekst powtórzył J. Bogucicki dosłownie za A. C u l s i u s e m (*Vita, gesta et miracula ...*, s. 14), z dodaniem własnej informacji o napisaniu przez Izajasza traktatu o Trójcy św.

³⁵ *Pamiętka czterystoletniej rocznicy zejścia błogostawionego Izajasza Bonera Augustyjana obchodzona dnia 8 Lutego 1871 r. w kościele św. Katarzyny P. i M. XX. Augustyjanów w Krakowie*, Kraków 1872, s. 14: „Ile zostawało mu czasu od głównych zatrudnień, ten cały na pisanie ksiąg obracał. Dowodzą jego geniuszu księgi o Trójcy św. i wykłady ksiąg magistri sententiarum, które drukiem ogłosił” Por. też niżej przypis 67

³⁶ Zob. biogramy: T. G l e m m a, *Boner Izajasz (†1471) błogostawiony*, [w:] PSB, t. 2:1936, s. 296; Ks. B. P r z y b y s z e w s k i, *Izajasz Boner (ok. 1399–1471) augustianin, profesor teologii, zwany błogostawionym*, [w:] *Hagiografia Polska. Słownik bio-bibliograficzny*. Dzieło zbiorowe pod redakcją O. Romualda G u s t a w a OFM, t. 1, Poznań 1971, s. 419–420; J a n K u ś, *Z najnowszych badań nad dziejami kościoła św. Katarzyny w Krakowie. Rozdział V. Bł. Izajasz Boner 1399–1471*, „*Nasza Przeszłość*”, 1985, s. 75. Ale równocześnie jeszcze w III wydaniu *Słownika kościelnego łacińsko-polskiego* ks. A. Jougana (Poznań 1958, s. 366), w krótkim haśle: „B. Isaias – błog. Izajasz Boner ” napisano: „... Zasiadał wraz z generałem swego zakonu w r. 1414 na soborze w Konstancji. Autor dzieła *Magister Sententiarum*”

w zakonie była wysoka, o czym świadczy m.in. jego udział w różnych aktach prawnych, występowanie w urzędowych pismach dotyczących bieżących spraw klasztoru, w których jest wymieniany zaraz za przeorem zakonu, przed innymi współbraćmi, nawet przed vicepreorem i starszym o ok. 20 lat imiennikiem, Izajaszem Lechiusem seniore³⁷

Równie wysoko musiano cenić jego działalność duszpasterską, a on sam musiał traktować swoje obowiązki w tym zakresie bardzo poważnie i odpowiedzialnie, skoro pogłębiał swoje zainteresowania na polu homiletyki odpowiednią i wartościową lekturą. Do tego celu służył mu na pewno posiadany przez niego kodeks z kazaniem wielkopostnymi Alberta z Padwy. Jest to rękopis zawierający „Quadragesimale” tegoż teologa, w formacie folio, kart 254, nie iluminowany, spisany jedną XV-wieczną ręką, z wyjątkiem kart 220–252v, które pisane są innym duktem pisma, też ręki XV-wiecznej; są to kazania na święto św. Szczepana i inne, podzielone na dystynkcje, na końcu dopisano tą samą ręką zdanie w języku polskim. Można wnosić, że kodeks był pisany w Polsce, a na pewno był w kraju oprawiony. Jest to bowiem oprawa prosta, domowa, deski obciążnięte skórą, na której wyciśnięto skromny ornament liliowy. Tak oprawiano kodeksy użytkowe, do podręcznego korzystania. I ten mógł służyć jako przykład i ewentualnie wzorzec kazań wielkopostnych. Jako kart ochronnych użyto karty starego pergaminu z tekstem XIV w. U dołu karty tytułowej rękopisu znajduje się nota proveniencyjna: „Hunc librum reliquit Venerabilis pater Magister Ysaia. Et est Quadragesimale Alberti de Padua opus solempne etc.”³⁸

Nie jest to autograf Izajasza, w ten sposób odnotowano tylko jego własność, najpewniej przy przejściu rękopisu do biblioteki klasztornej. W całym kodeksie istnieją liczne drobne vestigia lecturae pozwalające stwierdzić, że księga była uważnie czytana. Nie ma natomiast not marginalnych czy jakichkolwiek uwag mogących świadczyć o stosunku czytelnika do tekstu Alberta. Można więc sądzić, na zasadzie dowodu ex contrario, że Izajasz, nie wnosząc w swoim egzemplarzu żadnych uwag pod adresem autora i jego tekstu, aprobował myśl Al-

³⁷ Por. wyżej przypis 20, 26, 27

³⁸ Obecnie jest to rękopis Bibl. Jagiellońskiej o sygn.: Akc. 151/54, do połowy XX w. należał do biblioteki klasztoru św. Katarzyny na Kazimierzu (dawna sygn. augustiańska: 214). Albert z Padwy nie był autorem nieznanym na terenie Krakowa. Do dziś przechowały się dwa rękopisy z jego postyllą do ewangelii niedzielnych i świątecznych na cały rok, służące jako rękopisy wykładowe w kręgu Uniwersytetu Krakowskiego. Jeden kodeks to rękopis o sygn. 1183, pisany różnymi rękami na przełomie XIV i XV w. z dużą ilością glos marginalnych i śladów użytkowania, bardzo zniszczony. Drugi rękopis o sygn. 1563, należał do profesora Jana Welsa z Poznania, wychowawcy synów króla Kazimierza Jagiellończyka (obok lub po Janie Długoszu), wybitnej postaci w krakowskim świecie naukowym XV w., nieco młodszego kolegę Izajasza w Uniwersytecie Krakowskim.

berta, a w każdym razie nie negował jego wywodów. Wobec braku jakichkolwiek innych przesłanek źródłowych co do postawy czy działalności Izajasza w zakonie, jego sylwetki intelektualnej i ideologicznej, ta zgodność na polu homiletyki z tezami Alberta z Padwy, który, jak Izajasz, był augustianinem, może rzucić pewne światło na postawę duchową krakowskiego Sługi Bożego.

W jego codziennym życiu jako kapłana, kaznodziejstwo było nie tylko jedną z form wypowiedzania się, ale też było jednym z ważnych elementów pracy duszpasterskiej wśród społeczności wiernych gromadzących się wokół kościoła i klasztoru św. Katarzyny na Kazimierzu³⁹

Ta praca nie wypełniała całego jego zakonnego życia. O życiu tym, o jego zajęciach, o stosunku do spraw codziennych, do bliźnich, do współbraci w konwencie, o sylwetce duchowej Izajasza przekazują informacje jego życiorysy. Jak wspomniano wyżej, istnieją trzy życiorysy Izajasza, najstarsze zachowane, wydane wszystkie w tym samym 1610 r. w Krakowie, w odstępie kilku miesięcy, sądząc po datach przemów i dedykacji. Pierwszym był życiorys autorstwa Marcina Baroniusza, kleryka jarosławskiego z datą prefacji: Cracoviae, Die X Aprilis i adnotacją na karcie tytułowej: „... et nunc primum in lucem aedita Authoritate Ill. D. Bernardi Macieiewski S.R. Ecc. Cardinalis, Archiepiscopi Gnesnensis”; drugi wydany przez Augustyna Culsiusa lektora teologii, augustianina, przeora klasztoru w Olkuszu nosił w przedmowie datę: „... in Monasterio nostro Casimir. ad Cracoviam ... August. 12”, a na karcie tytułowej zapis: „... Authoritate Ill. D.D. Bernardi Macieiewski S.R. Ecc. Cardinalis Archiepiscopi Gnesnensis ante edita, nunc vero ... accuratius desumpta et recussa”; trzeci życiorys wydrukował Paweł Wyskitdyusz licencjat teologii, augustianin, członek krakowskiego klasztoru, datując swoją przedmowę: „Cracoviae 4 Sept. Ex nostro Coenobio” i nie umieszczając żadnych adno-

³⁹ Do dziś zachowało się jeszcze kilka rękopisów z kazaniami XV w., z których Izajasz mógł korzystać w swojej działalności homiletycznej, jak: *sermones dominicales*, *sermones quotidiani*, *sermones de sanctis* (z notą proveniencyjną z 1455 r.), *sermones de sanctis doctoris Slupcza aestivale et autumnale*, *praedicationes opus singulis dominicis diebus per circulum anni*, *postilla Hugonis de Sancto Victore*, *pars yemalis postille Magistri Conradi*, *homiliae per circulum anni* – kolejno obecnie rkpsy Bibl. Jag. akc.: 164/54, 159/54, 73/54, 67/54, 163/54, 154/54, 152/54, 145/54.

Wszystkie rękopisy należały ongiś do biblioteki augustianów przy kościele św. Katarzyny, noszą ich dawne sygnatury. Oprawiane były w grubą skórę naciągniętą na deski, z prostym ornamentem liliowym lub bez żadnych ozdób, czasem z resztkami metalowych guzów i okuć. Niewątpliwie są to oprawy wykonane na miejscu, użytkowe. Część kodeksów pisana jest bardzo starannie, część jest rubrykowana. Prawie wszystkie noszą na sobie ślady korzystania w postaci glos marginalnych, drobnych not merytorycznych odnośnie tekstu, adnotacji dla łatwiejszego znalezienia się w treści traktatu, krótkich rekapitulacji danego akapitu. Wszystko to świadczy, że były uważnie czytane już w ciągu XV w. Nadto musiały być w użytkowaniu polskiego czytelnika, znajdują się bowiem w niektórych z tych rękopisów glosy polskie lub całe zdania w języku polskim.

tacji na karcie tytułowej dziełka⁴⁰ Dwa pierwsze życiorysy wydane zostały w języku łacińskim, trzeci w języku polskim.

Nieczęsto spotykany w hagiografii dawnej doby fakt zaistnienia równocześnie trzech życiorysów jednego męża, pozwala sądzić, iż w rzeczy samej musiał on być w opinii współczesnych mu osobą ważną, wyjątkową, zasługującą na taki akt hołdu. Zadziałał tu zapewne z jednej strony ogólny trend zainteresowania w XVII w. osobami żyjącymi i zmarłymi w opinii świętości, z drugiej nakładająca się na ten nurt i korzystająca ze sprzyjającej chwili uważna gotowość macierzystego zakonu do rozbudzenia i podtrzymania zainteresowania życiem, czynami i cudami swego świątobliwego współbrata, gotowość wsparta żywym oddźwiękiem u możnych protektorów.

Pierwszą funkcję spełniła praca Marcina Baroniusza. Obszerny biogram Izajasza, przygotowany starannie przez kilka lat, ze szczegółowym wyliczeniem cudów za jego pośrednictwem dokonanych, był jakby urzędowym przedsięwzięciem, pracą zadaną na temat Izajasza, pracą, która była „revisa et examinata” przez długi szereg współczesnych autorytetów imiennie przez autora przywołanych w przedmowie, w tym cieszącego się wielkim poważaniem prowincjała augustianów Jakuba Mojskiego i bawiącego w Polsce legata papieskiego Klaudiusza Rangoniusa. Nadto Baroniusz wydał swoją rozprawę w pewnym ciągu życiorysowym kilku innych świątobliwych osób, jak: bł. Stanisława Kazimierczyka, Pięciu Braci Męczenników, św. Doroty i innych, i wszystkie biogramy ogłosił drukiem w Krakowie w latach 1609–1610⁴¹.

Drugą funkcję – przełożenia postaci z planu ogólnego polskich błogosławionych na bliższy teren macierzystego zakonu, mogły spełniać prace Culsiusa i Wyskitcjusza, członków tego samego, co Izajasz, zakonu, korzystające z pracy Baroniusza, ale odwołujące się do protektorów i dobrodziejów zakonu⁴². Były też te prace prostsze w treści

⁴⁰ M. B a r o n i u s, *Vita, gesta et miracula* ..., s. 5; A. C u l s i u s, *Vita, gesta et miracula* ..., s. 7; P. W y s k i t c y u s z, *Żywot, dzieie* ..., s. 9 nlb.

⁴¹ Zob. druk Bibl. Jag. st. druki 19400 I, klocek, w którym zebrane są i oprawione razem te i inne publikacje M. Baroniusza. Pracę swoją o Izajaszu dedykował Hieronimowi Reczayskiemu, archidiakonowi i kanonikowi krakowskiemu jako sprawującemu wysoką godność w pierwszym kościele katedralnym kraju i w jego ręce i opiekę złożył życiorys Izajasza

⁴² A. C u l s i u s ofiarował swoje dziełko Janowi na Brzeziu i Jagielnicy Lanckorońskiemu jako mały podarek od Zakonu, wdzięcznego za otrzymane dobrodziejstwa i okazywaną łaskawość. Szerzej pisze o tym F. D r y j a c k i (*Żywot pobożny* z 1670 r., s. 16) przy przedruku pracy Culsiusa: „W.O. Augustyn Kulsius który przełożonych swoich rozkazaniem, nad to Jegomości Pana Jana na Brzeziu Lanckorońskiego, Ziem Podolskich Chorążego, kosztu nakładem: tedy dla korektury drukarskich omyłek, z dopiero wydrukowanego, sługi Bożego Izajasza Żywota (scil. M. B a r o n i u s z a, *Vita, gesta et miracula* ...): krótkce to wszystko inszemi słowy zebrawszy, rzetelniej i rzeczywiście wypisał i drukiem tegoż zaraz roku 1610 pro-

i formie, szczególnie polski tekst Wyskitcjusza, podzielony przy tym na krótkie rozdziały, mógł być łatwy w odbiorze.

Jeśli chodzi o źródła, z których czerpano informacje o życiu i postaci Izajasza, to wszyscy trzej autorzy, wobec braku źródeł bezpośrednich, które spłonęły w pożarze w 1556 r., chcąc uwiarygodnić podawane o Izajaszu przekazy spisywane po ok. 140 latach od jego śmierci, powoływali się zgodnie na źródła pośrednie – fragmenty z dzieł różnych godnych zaufania pisarzy, z kronik obcych i rodzimych, adnotacje z katalogów błogosławionych i świętych polskich, z relacji ustnych przekazywanych w tradycji krakowskiego klasztoru ojców augustianów a spisowanych ongiś w zaginionej w pożarze księdze przez naocznych świadków życia i cudów Izajasza, na koniec z bezpośrednich świadectw ludzi pewnych, odnośnie zdarzeń współczesnych spisowanym życiorysom⁴³.

Najobszerniejszy jest życiorys pierwszy, pióra Marcina Baroniusza, i ten, jak powiedziano wyżej, służył za wzorzec i podstawę dalszych biogramów krakowskiego mnicha. Według przekazu Baroniusza, Izajasz prowadził w zakonie ożywioną działalność naukowo-dydaktyczną. Chętnie i z własnej woli przyjął na siebie obowiązek wykładania braciom w audytorium klasztornym głębokich, a nie znanych im treści Pisma św., wkładając w to zajęcie wielką gorliwość i zapał. A skłaniała go do tego nie tyle chęć przekazania wiedzy i prawdziwa wnikliwość badacza, ile czynił to zniewolony miłością do Chrystusa; słowa

mulgował, i Abrahamowi Donenskiemu Książęciu 3 Octobr. komunikował” (O tej samej osobie mówi krótka notatka na XVII-wiecznym odpisie wspomnianego życiorysu Izajasza pióra M. Baroniusza: „Eodem (scil. 1610) accuratius recussa per Reverendum Patrem Fr. Augus. Culsium S.Th. Lectorem, Priorem Ilcus. Ex diversis authoribus desumpta et dedicata Illu. Domino Abrahamo Comite Varteberge” – APKr. Rps Aug. 20, s. 599; nie ma w źródłach informacji o tej postaci). P. Wyskitcyusz złożył swoją pracę o Izajaszu w hołdzie Dorocie z Fulsztyna Herbutownie Zebrzydowskiej, wojewodzinie krakowskiej, w uczonej i obszernej Przedmowie wykładając zarówno powody, które go skłoniły do napisania biogramu Izajasza – głównie konieczność przekazania potomnym wzorca do naśladowania – jak i motywy dedykacji – starożytność i zacność domu Herbutów, umiłowanie i obrona ojczyzny, bogobojność i cnoty nadzwyczajne samej Doroty, a także wystawienie przez jej męża krzyża na górze Kalwarii w Lanckoronie. Zakończył zaś prośbą, aby tę małą książeczkę, za zgodą przeora do druku podaną, przyjąć zechciała, „a iako dotąd, y na potym Zakon nasz święty Augustyna S. y klasztor nasz krakowski, w miłościwey łasce swey mieć raczyła” Dorota z Herbutów była żoną Mikołaja Zebrzydowskiego wojewody krakowskiego, starosty m.in. lanckorońskiego.

W obu więc wypadkach rzecz jest związana z Lanckoroną i Lanckorońskimi, optującymi za tak szybkim upowszechnieniem kultu i osoby Izajasza, po wywiedzeniu przez M. Baroniusza rodu Izajasza Bonera po kądzieli od Lanckorońskich, że nawet Jan, chorąży podolski (zm. ok. 1615 r.) sfinansował kosztą nakładu dziełka Culsiusa.

⁴³ Informacje o źródłach, z których korzystali autorzy, przewijają się w treści opracowanych przez każdego z nich życiorysów Izajasza, szczególnie w częściach początkowych prac.

z jego ust padające płonęły boskim ogniem ducha, rozniecając jakby pochodnie w duszach słuchaczy, a poprzez mowę swoją czy wykład wszczepiał, odnawiał i umacniał ich przedstawiając, jak to przez grzech pierworodny liczne nieszczęścia i kary spadły na ludzi, jak ich występne czyny nie mogły być zmasane przez człowieka i tylko Chrystus przez Krzyż mógł ludzkość odkupić. Przez pamięć też na Chrystusa nawoływał najmilszych braci, aby pamiętali jakie życie wybrali, aby gorliwie przestrzegali czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, i usilnie tę potrójność zachowywali. I tak wielką miłością w stosunku do braci i dążeniem do ich doskonalenia pałał Izajasz.

Ale nie tylko uczył i wpajał braciom w sposób wnikliwy gorliwie słowo Boże, lecz także stosował sam wobec siebie, wobec swego ciała bardzo ciężkie i surowe umartwienia, ujarzmił pożądlivości i, naśladując w tym św. Pawła Apostoła, powściągał i karał swoje ciało i do uległości zmuszał, aby gdy z innymi rozmawiał, nie okazywał im wzgardy. Dniem i nocą na kolanach trwał na modlitwie i, mając umysł w rozważaniu rzeczy boskich z rozkoszą pogrążony i zatopiony, mało lub wcale nie dbał o rzeczy ciała. Post był mu najmilszym pożywieniem i wtedy czuł, że odniósł nad sobą zwycięstwo. Gdy, niesłychanie rzadko, targwały nim niepokoje czy namiętności, to jak wędzidło poskramia dzikość konia, tak z włosia końskiego splótłszy sobie odzienie, ciała pożądlivości ujarzmił.

Nie tylko zresztą z żądzami ciała toczył walkę, lecz także z potęgami ciemności. Gdy bowiem w uniesieniu umysłu wzniósł się do Boga albo trwał na modlitwie, albo pogrążony był w medytacjach, przez najobrzydliwszego ducha obrzucany był plugawymi słowami albo chłostą nękany. Nigdy jednak to się nie zdarzało, gdy trwał w uniesieniu na modlitwie przed obrazem Matki Bożej, który to obraz został namalowany za jego staraniem, a kosztem pobożnych wiernych. Wielka jasność w powietrzu wokół się rozlewała, gdy w zachwycie pieśń Kościoła „Ave Regina Coelorum” śpiewał.

W tym czasie, gdy błogosławiony ojciec Izajasz pędził w zakonie życie w świętości, żyli w Krakowie inni święci mężowie jaśniejący cnotami: bł. Stanisław Kazimierczyk kanonik regularny u Bożego Ciała; bł. Jan Kanty profesor Akademii Krakowskiej; bł. Świętosław ze Sławkowa u Panny Marii w Rynku Krakowskim; bł. Michał Giedroją Litwin od św. Marka; bł. Szymon z Lipnicy franciszkanin. O jak szczęśliwy i błogosławiony był to wiek, gdy tylu świętych mężów jaśniało cnotami niewinności, czystości, świątobliwości.

Wśród nich wyróżniał się Izajasz i w życiu codziennym, i gdy rozprawiał o rzeczach boskich, i gdy za swoje szczególne zalety ducha był podziwiany i godny naśladowania. Często z bosymi nogami zimą i przy silnym mrozie do kościoła przychodził i jeśli w jakimś momencie

z powodu nadmiernego zmęczenia sen go zmorzył, na ziemię upadał i wyczerpane ciało krzepił.

Przez cały czas pobytu w zakonie obowiązki klasztorne w służbie bożej gorliwie spełniał, w modlitwach i rozmyślaniach się zatracił szczególnie za tych, którzy ciężarem grzechów śmiertelnych byli przyciśnięci. Pokorny był w obliczu Boga, braciom zaś swoim w ich trudnych chwilach albo w chorobie z największym poświęceniem i gorliwością służył, zawsze zaś okazywał radosną i wesołą twarz.

Kilkakrotnie w ciągu tygodnia, za pozwoleniem zwierzchności, groby św. Stanisława Męczennika, św. Jadwigi na zamku, św. Salomei, królowych polskich i innych świętych, których ciała w Krakowie są pochowane, gołymi stopami odwiedzał, ich prochy i najświętsze kości z wielkim uwielbieniem miał zwyczaj gorąco całować, a wracając z tych odwiedzin zachodził do domów biednych, chorych i nieszczęśliwych, w cierpliwości ich umacniał, często zagrzewając ich pobożną mową, aby swoje udręki uważali za błogosławione, ponieważ nagrodzeni będą wieczną radością w niebie, zachęcał też do pokuty przez szczere wyznanie win i żal za grzechy. Do tych zaś, którzy do niego nienawiścią pałali, taką żywił miłość, że często padał przed nimi na kolana i prosił ich o przebaczenie i darowanie winy, ręce i nogi ich gorąco całując i do nich przemawiając: „Przebacz bracie mnie grzesznikowi, ponieważ Boga mego i ciebie bracie mój mocno obraziłem i śluby reguły św. Augustyna naszego ojca często przez zaniedbanie i opieszałość łamałem. Przebacz proszę bracie mój i ten występki mi daruj, ponieważ ciężko cię skrzywdziłem”

W tych zaś rozlicznych i godnych podziwu ćwiczeniach pobożnych, które bł. Izajasz uprawiał, ducha swego do życia niebiańskiego kontemplacją umacniał, a najlepsze świadectwo swego umysłu i nauki dał pisząc komentarz do czterech ksiąg *Sentencji* Piotra Lombarda, i wydając go na światło.

Gdy w końcu błogosławiony mąż Izajasz już całkiem to obecne życie swoje sprzykrzył sobie, w gorącej tęsknocie do Jezusa Chrystusa wzdychał i nie długo Bóg pozwolił czekać swemu najwierniejszemu słudze. Kiedy chorobą został złożony, Najświętsza Maria Panna z orszakiem aniołów do niego przysłała, z dzieciątkiem Jezus na ręku, w otoczeniu świętych patronów Królestwa Polskiego, m.in. św. Stanisława, Hiacynta, królewicza Kazimierza, św. Jadwigi, św. Salomei, św. Kunegundy królowych polskich, i ukazawszy mu pogodne oblicze, słodkim głosem rzekła: „Izajaszu sługo mój miły, bądź gotów już teraz posiąść Królestwo Boże od początku świata przez Boga wszystkim świętym przygotowane”

Tak wzmocniony tym cudownym widzeniem, Izajasz czasu swojej śmierci z wielką radością oczekiwał i wezwawszy do siebie wszystkich braci zapowiedział dzień swego odejścia, potem na kolanach odbył

spowiedź, z wielką pokorą prosił o rozgrzeszenie, przyjął Eucharystię i inne sakramenty udzielane w obliczu śmierci, złożył dzięki Bogu za wszystkie otrzymane w życiu łaski i dobrodziejstwa i wyciągnąwszy ręce, ze wzniesionymi do nieba oczami, znakiem krzyża św. braci przeżegnał, mówiąc ostatnie słowa: „Bracia moi najdrożsi w Chrystusie Jezusie, szczęśliwie dziś w pokoju Pańskim żegnajcie, niech was błogosławi Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, Bóg Jakuba, Bóg ojców naszych, Ojciec i Syn i Duch św. i niech obdarzy was swoim świętym pokojem, da wam bojaźń bożą, braterską miłość, świętą cierpliwość, wytrwałość w posłuszeństwie, wiarę, nadzieję i miłość, silne więzy braterstwa w religijnym trybie życia, szczerą pobożność, po tym zaś życiu życie wieczne, którego będziecie używać bez końca”. W ostatniej chwili życia, ucałowawszy każdego z braci, wznosił oczy do nieba i złożywszy ręce powiedział: „W ręce Twoje Panie Jezu Chryste Synu Boga i Dziewicy Marii polecam ducha mego” i z tego ziemskiego życia uwolniony, przeniósł się radosny do nieba.

Ciało jego z wielką żalością wielu, pochowane zostało z wielkimi honorami w kościele św. Katarzyny, w kaplicy w krużgankach kościoła. Podawszy jeszcze datę śmierci Izajasza na dzień 8 lutego roku 1471, Marcin Baroniusz zakończył słowami: „et haec est Beati Patris Esaiiae vita brevis, ea enim quae a fratrum manibus cum miraculis conscripta fuit, sed incendio una cum aliis libris periiit”, po czym dołączył szczegółowy opis cudów za przyczyną Izajasza.

Augustyn Culsius nie wniósł nowych zasadniczych elementów do życiorysu skreślonego przez Baroniusza, bardzo ten życiorys skrócił pominiawszy wiele szczegółowych informacji, dodał natomiast krótką charakterystykę postaci i osobowości Izajasza – widziano w nim męża rzadkich cnót, godną podziwu wielkość, chwałę i ozdobę całego Zakonu szczególną, najjaśniejsze zwierciadło doskonałości życia zakonnego – włożył też inne słowa w usta Matki Bożej ukazującej się w wizji Izajasza z Jezusem na ręku, w bogatym orszaku aniołów i świętych; słowa te miały brzmieć: „Esaia, invito te ad convivium Filii mei”⁴⁴. Późniejsi autorzy biogramów przytaczali bądź tę wersję, bądź wersję M. Baroniusza.

Paweł Wyskitcysz przytoczył za Culsiuszem te same słowa już w wersji polskiej, dał ten sam obraz życia i cnót Izajasza co dwaj jego poprzednicy, ale w pewnym syntetycznym skrócie go ujął, natomiast określił bliżej miejsce pochówku Izajasza: „Pogrzebali go Oycowie w kaplicy św. Doroty po prawej ręce z wesćcia przed ołtarzem najświętszej Panny”⁴⁵

Późniejsi autorzy życiorysów Izajasza nie wnosili nowych zasadniczych elementów do tematu, powtarzali w różnych ujęciach, rozmiarach i ubarwieniach informacje podane w drukach w 1610 r., przy

⁴⁴ A. C u l s i u s, *Vita, gesta et miracula ...*, s. 14–15.

⁴⁵ P. W y s k i t c y u s z, *Żywot, dzieie y cuda...*, s. 14.

czym czasem powoływali się na tekst Baroniusza lub Culsiusza; nie korzystano z polskiego biogramu Pawła Wiskitcjusza i nie uwzględniano go też w żadnych wykazach i podsumowaniach autorów piszących o Izajaszu⁴⁶.

DATA ŚMIERCI

Pierwszym, który podał dokładną datę śmierci Izajasza, był Marcin Baroniusz. W końcowej części jego życiorysu napisał: „Annus erat quo hic Sanctus corpore recessit et adeptus est Regnum Dei 1471 Die 8. mensis Februarii”. Ten sam rok podał też Augustyn Culsius w biogramie Izajasza, nie przytoczył jednak daty dziennej a tylko datę miesięczną – miesiąc luty, i pierwszy opisał płytę nagrobną położoną na miejscu wiecznego spoczynku Izajasza: „Moritur ergo vel potius ad vitam proficiscitur a morte Anno Domini 1471 quo sancta Religio super sepulchrum lapidem grandem, cum eiusdem incisa imagine, talique inscriptione posuit: A.D. M.CCCC.LXXI Mens. II. Obijt Venerabilis Pater Isaias Sacrae Theologiae Professor. In manu sententiam tenet: Tempus breve, iudiciumque difficile”. Informację powyższą powtórzył dosłownie za Culsiuszem Paweł Wyskitcjusz, dając polskie tłumaczenie tekstu i uzupełniając datę dzienną na dzień jedenastego lutego: „Oycowie na grobie kamień dawszy na nim samego w szatach zakonnych wyciosać położyli. Jest y takowy napis: Anno D.

⁴⁶ Jest rzeczą zastanawiającą, iż w żadnym źródle ówczesnym, ani w późniejszych opracowaniach, nie można znaleźć najdrobniejszej nawet wzmianki o życiorysie Izajasza pióra Pawła Wyskitcjusza. Żaden z autorów licznych biogramów Izajasza nie powołuje się i nie przytacza jego dzieła. Nawet najbliższy mu czasowo F Dryjacki w swojej pracy: *Żywot pobożny* z 1670 r., wymieniając szereg autorów piszących o Izajaszu i próbując krytycznie skorygować ich relacje i wzajemnie skonfrontować, przytacza kilka nazwisk obcych pisarzy, przedrukowuje w całości pracę M. Baroniusza i A. Culsiusa, obie z 1610 r., nie wspomina natomiast ani słowem o Pawle Wyskitcjuszu i jego równoczesnym biogramie Izajasza. Może rychła śmierć dobrodziejki i protektorki, Doroty Zebrzydowskiej, zmarłej w tym samym 1610 r. (*Genealogia* tabl. 134), w którym Paweł napisał i dedykował jej swoje dzieło, wpłynęła na taką sytuację. Obecnie praca P. Wyskitcjusza jest drukiem unikatowym, zachowanym jedynie w Dziale Starodruków Biblioteki Uniwersytetu Toruńskiego, pod sygn. KB-733/96.

O samym autorze istnieją tylko w archiwaliach klasztornych krótkie zapisy z czasów mu współczesnych. W aktach kapituł i wizytacji prowincji od 1614 r. za czasów Pawła Vojsiusa Wadowity, wśród licznych członków krakowskiego konwentu augustianów znajduje się zapis: „Fr. Paulus Volanus a Viskithki manu propria”, a na innym miejscu: „Fr. Paulus a Viskitki” (APKr rps Aug. 38, s. 14, 19). Miejscowość Wiskitki pisano też dawniej Wyskythki, to miasteczko na Mazowszu, na południe od Warszawy; w 1620 r. były: miasto Wiskitki Kościelne i wieś Stare Wiskitki; zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* pod red. B. Chlebowskiego, t. 13, Warszawa 1893, s. 571.

M.CCCC.LXXI. mense Febr. XI. Obiit venerabilis pater Isaias S. Theologiae Professor, to iest: Roku Pańskiego: Tysiącnego czterechsetnego siedemdziesiątego pierwszego: miesiąca Lutego, jedenastego dnia, umarł Wielebny Ociec Ezaiasz Pisma św. uczyciel. W rękach ma taką Sentencyą: Tempus breve, iudiciumque difficile: to iest: Czas krótki, a rząd trudny⁴⁷.

Późniejsi biografowie byli zgodni co do roku śmierci, podając ją zawsze na rok 1471, przyjmowali również miesiąc luty, różnili się natomiast w określeniu daty dziennej. Cornelius Curtius w swojej pracy: *Vita B. Esaie Ordinis Eremitarum S. Augustini* wydanej w Antwerpii w 1638 r., pisze: „Transiit autem anno post natum Deum MCDLXXI postridie Calendas Februaris” czyli dnia 2 lutego. Podobnie notuje datę śmierci Izajasza Philippus Elsius w dziele: *Encomiasticon Augustinianum* wydrukowanym w Brukseli w 1654 r.: „obiit anno 1471, 2 Februarii aetate suae 91 sepultus Cracoviae in nostro Templo S. Catharine”⁴⁸ Natomiast Fulgenty Dryjacki w obszernym biogramie: *Żywot pobożny Sługi Bożego B. Izajasza Bonera Pisma św. doktora*, wydany w Krakowie w 1670 r., w rozdziale XIII – *O śmierci Izajasza*, zapisał, że w ręce boskie ducha swego oddał, „a to R.P. 1471 ósmego dnia lutego, przeżywszy lat wieku swego 90, miesiący dwa y na ósmy dzień”, zaraz jednak w rozdziale XIV, następnym, opisując pogrzeb Izajasza przytoczył, we własnym tłumaczeniu z łaciny, opis nagrobka Izajasza z dziełka Culsiusa i dodał datę dzienną: „A.D. M.CCCC.LXXI Men. Febr. IX” jego śmierci; za Fulgentym Dryjackim powtórzył rzecz wiernie Augustyn Urbanowicz, prowincjał augustianów, w życiorysie Izajasza z roku 1684⁴⁹

Z przekazów późniejszych, Florian Jaroszewicz z zakonu reformatorów, w publikacji: *Matka świętych Polska* wydanej w 1767 r., w chro-

⁴⁷ M. Baroniusz, *Vita, gesta et miracula ...*, s. 15; A. Culsius, *Vita, gesta et miracula ...*, s. 15–16; P. Wyskityusz, *Żywot, dzieie y cuda ...*, s. 14. Dzień 11 lutego podał Culsius na k. tyt. życiorysu Izajasza, jako datę jego pogrzebu.

⁴⁸ *Encomiasticon Augustinianum, in quo Personae Ordinis Eremitarum S.P.N. Augustini, Sanctitate, Praelatura, Legationibus, Scriptis etc. Praestantes enarrantur, authore R.P.F. Philippo Elssio Belga Bruxellensi, eiusdem Ordinis S.P.N. Augustini Religioso. Bruxellis apud Franciscum Vivienum 1654*, p. 415; *Vita B. Esaiae, Ordinis Eremitarum S. Augustini Comelli Curtii Ordinis Eremitarum S. Augustini, Caesarei Consiliari et Historiographi. Antverpiae 1638*, p. 4.

⁴⁹ F. Dryjacki, *Żywot pobożny ...*, s. 72–76. Tablica nagrobna z wyrytym wizerunkiem Izajasza i napisem, o której piszą autorzy jego życiorysów, nie zachowała się. Pater Agustinus Urbanovius S.T.D. Provincialis, *Vita Beati Isaiae Bonar Urdinis Eremitarum S. Patris Augustini, S.Th. Doctoris, Regni Poloniae Patroni. Scripsit Varsaviae 1684 – APKr rps Aug. 471*, s. 259–274, odpis z: „Cathalogus Alphabeticus P.F. Eremitarum Augustinianorum Provinciae Polonae Augustini Urbanovii” Liber manuscriptus prostat in Bibliotheca Varsaviensis PP Augustinianorum. O A. Urbanowiczu (przeor killsu konwentów, prowincjał, wizytator prowincji); zob. G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny ...*, s. 285–287

nologicznym układzie postaci świętych, umieszcza żywot bł. Izajasza Bonera pod dniem 11 lutego⁵⁰.

W świetle powyższych przekazów jako rok śmierci Izajasza pewny jest rok 1471, i miesiąc luty. Natomiast data dzienna ma różne relacje: 2, 8, 9, 11. Tradycja augustiańska przyjęła datę 8 lutego podaną przez pierwszego biografę Izajasza, Marcina Baroniusza, jako datę dnia i miesiąca śmierci Izajasza Bonera i w tym dniu w kościele św. Katarzyny na Kazimierzu, od niepamiętnych czasów aż po dzień dzisiejszy, obchodzi się uroczyste pamiątkę śmierci bł. Izajasza. W licznych dokumentach klasztornych, jak: aniwersarze, kalendarze, spisy mszy codziennych, porządek odprawiania nabożeństw przepisanych na cały rok i innych, dzień 8 lutego poświęcony jest wspomnieniu Izajasza Bonera i opisowi specjalnych uroczystości z okazji jego rocznicy. O współczesnych uroczystościach w tym dniu na cześć bł. Izajasza informują na bieżąco ogłoszenia duszpasterskie w kościele św. Katarzyny⁵¹.

⁵⁰ *Matka Świętych Polska albo żywoty Świętych, Błogosławionych, Wielebnych, Świętobliwych, pobożnych Polaków i Polek. Wszelkiego stanu y kondycyi każdego wieku od zakrzewioney w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością słynących. Z różnych autorów y pism tak polskich iako y cudzoziemskich zebrane y spisane pnez X. Floryana Jaroszewicza Kapłana Zakonu S.O. Franciszka Reformatow. Dla zbudowania żyjących y potomnych, dla pociechy duchowney swoich krewnych. Do druku podane Roku Pańskiego 1767, w Krakowie, w Drukarni Stanisława Stachewicza J.K. Mci Typografa, s. 75–77*

⁵¹ Zob. Kroniki zakonu augustianów 1590–1980 (APKr Rps Aug. 20–24).

Aniwersarze od XV – XX w. np. *Anniversarium quotidianum pro animabus Patrum, Fratrum, Soronun Ordinis Eremitarum S.P. Augustini Provinciae Poloniae ... a.d. 1886* (APKr rps Aug. 88, s. 46); a.d. 1889 – tamże Aug. 89, s. 39.

Calendarium Romano-Augustinianum conscriptum per fratrum Simplicianum Jonakowski Augustinianum Anno Domini 1749. Iterum ob concessa nova Festa a S.R.C. perscriptum Anno Domini 1763. 14 Kalend. Januarii (APKr rps Aug. 30 pod datą 8 lutego).

Ordo divini Officii recitandi, sacrique peragendi iuxta Ritum S.R. Ecclesiae et Rubricas Breviarii ac Missalis Romano Augustiniani pro Anno 1818 (APKr rkps Aug. 31, s. 3, obecnie s. 5; pro Anno 1820 (tamże, rps Aug. 354, p. 44–45).

Tabela Historca Quotidiana perpetua ad mentem Capituli Generalis Bononiae anno 1753 celebrati et Provincialis Provinciae Augustinensis Polonae Cracoviae Anno 1769 iuxta praxim introductam, et Ceremoniale Ordinis Nostri por Caenobio, et ecclesia S. Catherinae Cracoviensis pp. Augustinianorum instituta, ab Eximio, ac Admodum Reverendo Patre Magistro Erasmo Bartolt Augustiniano, S.Th. Doctore per Poloniam et Magnum Ducatum Lithuaniae Priore Provinciali Anno 1770. Perscripta vero ab Admodum P. Gaudio Ullmann Augustiniano pro tunc sacristiano Anno 1790 (Bibl. Jag. rps Akc. 239/53, s. 7, 9): „Februarius 8. In die obitus B. Esaiiae Boneri Hora septima pulsantur campanae majores, unus ex PP Graduatibus cum assistentia paratur, Votiva de SS. Trinitate apud altare Beati soleniter cantatur, pulsantur Organa. Hora secunda pomeridiana Oratio Accademica in laudem Beati Esaiiae”

Izajasz cieszył się opinią świątobliwego męża jeszcze za życia. Umarł w opinii świętości, a kult jego szerzył się nieprzerwanie przez wszystkie wieki, od śmierci aż do dnia dzisiejszego.

Podejmowane przez Zakon augustianów kilkakrotnie, od ponad dwu wieków, starania o jego beatyfikację nie przynosiły rezultatu. Obecnie podjęto po raz kolejny sprawę – powołana przez Metropolitę Krakowskiego Ks. Kard. Franciszka Macharskiego w dniu 8 lutego 1996 r. Komisja Historyczna zakończyła już pracę nad zebraniem materiałów dowodowych. Zostały one przesłane do Kongregacji do Spraw Świętych w Rzymie. Należy mieć nadzieję, że po 526 latach od swojej śmierci Izajasz Boner zostanie wyniesiony na ołtarze.

ISAIAS BONER VON KRAKAU (um 1400–1471)

1. Profesor an der Krakauer Universität

Z u s a m m e n f a s s u n g

Jesaja Boner wurde um das Jahr 1400 in Krakau geboren. Er stammte aus einer bekannten Patrizierfamilie. Kurz vor 1419 trat er in den Augustinerorden an der St. Katharina-Kirche ein. Die Ordensoberen schickten ihn zum ordensinternen Studium nach Padua, nach dessen Abschluß er Ordenslehrer für die Auslegung der Heiligen Schrift wurde und den Titel „Lektor für Theologie“ erlangte. Er muß sich durch große Begabung hervorgetan haben, denn er wurde im Orden mit hohen Funktionen betraut. In den Jahren 1438–1440 war er als Visitor zuständig für die bayerischen Niederlassungen des Ordens. 1452 wurde er vom Generaloberen als dessen persönlicher Legat zu dem Provinzkapitel nach Regensburg geschickt. 1443 war er nachweislich nach Krakau zurückgekehrt und hatte auch dort wichtige Ordensfunktionen inne. Zugleich begann er sein Studium an der Krakauer Universität. Aufgrund des bereits erworbenen Wissens konnte er die einzelnen Stufen schnell durchlaufen: 1445 erlangte er den Grad des Lizentiats in Theologie, in den Jahren 1447–1448 erwarb er den Dokortitel in Theologie. Als Doktor und Professor nahm er an wissenschaftlichen Aktivitäten der Universität lebhaften Anteil. Seine Wortmeldungen in wichtigen Debatten zeichneten sich durch Klarheit und entschlossene Haltung aus. Er widmete sich auch der Homiletik, darin wohl der Tradition des Augustiner-Ordens folgend. Dies kann anhand der sich ursprünglich im Besitz Boners befindlichen Handschrift von *Quadragesimale* des Augustiners Albertus von Padua festgestellt werden.

In seinem Stammkloster in Krakau nahm er eine hohe Position ein, indem er den Oberen vertrat. Über sein Klosterleben liegen Berichte vor, die allerdings erst aus dem Jahre 1610 stammen und aufgrund früherer Unterlagen angefertigt wurden. Die ältesten Urkunden waren 1556 mitsamt dem Klosters einem Brand zum Opfer gefallen. Die Biographen Boners berichten, daß er im Orden hauptsächlich wissenschaftliche Aufgaben zu erfüllen hatte, daß er aber obendrein auf ein hohes ethisches Niveau seiner Mitbruder bedacht war und diese zur strengen Einhaltung der Ordensregeln und der Ordensgelübde ermahnte. Er selbst legte diese Prinzipien

anderen vor, indem er sich strenge Fasten auferlegte, häufig Buße tat, seinen Körper kasteite, Demut übte und stets sehr ärmlich gekleidet ging. Mit großer Hingabe pflegte er Kranke und nahm sich der Armen an. Mit Gleichmut ertrug er jegliche Widrigkeiten, war stets bereit, zu verzeihen, und in seiner Betrachtung vor allem vor dem Bild der Maria Consolatrix geriet er in Verzückung. Er starb im Rufe der Heiligkeit am 8. Februar 1471 und wurde in den Kreuzgängen in der St. Dorothea-Kapelle bestattet. Über sein Grab legte man eine Steinplatte mit seiner Abbildung und einer Inschrift.